

POSTANOWIENIE

Dnia 31 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Dobrowolski (przewodniczący)

SSN Aleksander Stępkowski (sprawozdawca)

SSN Antoni Bojańczyk

w sprawie z protestu wyborczego W.C.
przeciwko ważności wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej
przy udziale Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej i Prokuratora
Generalnego
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 31 lipca 2020 r.

pozostawia protest wyborczy bez dalszego biegu.

UZASADNIENIE

W dniu 16 lipca 2020 r. W.C. wystąpił z protestem wyborczym przeciwko
wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarzucając:

1. naruszenie art. 127 ust. 3 Konstytucji RP w zw. z art. 248 ust. 6 Kodeksu
karnego z uwagi na przedstawienie przez kandydatów na Prezydenta RP, w
wyborach wyznaczonych na 28 czerwca 2020 r., list poparcia odnoszących
się do wyborów zarządzonych na 10 maja 2020 r.
2. naruszenie art. 228 ust. 7 Konstytucji RP w zw. z art. 249 ust. 2 Kodeksu
karnego przez zakłócenie swobodnego prawa do kandydowania
w wyborach na urząd Prezydenta RP oraz wprowadzenie „zakamuflowanej

formy stanu nadzwyczajnego w dniach od 13 marca 2020 r. co najmniej do dnia 16 czerwca 2020 r.”

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Protest przeciwko ważności wyborów prezydenckich ma podstawy konstytucyjne. Zgodnie z art. 129 ust. 2 Konstytucji RP, wyborcy przysługuje prawo zgłoszenia do Sądu Najwyższego protestu przeciwko ważności wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej na zasadach określonych w ustawie. Zasady te określono w art. 82 i art. 83 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy (Dz.U. z 2019 r., poz. 684, dalej: k.wyb.) oraz – w odniesieniu do wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej – w przepisach szczególnych art. 321-323 k.wyb.

Zgodnie z art. 82 § 1 k.wyb., przeciwko ważności wyborów, ważności wyborów w okręgu lub wyborowi określonej osoby może być wniesiony protest z powodu: 1) dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów lub 2) naruszenia przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów.

Wymagania formalne protestu określono w art. 321 k.wyb. Zgodnie z art. 321 § 3 k.wyb. wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty.

2. Protest W.C. należało pozostawić bez dalszego biegu ponieważ przytoczone w nim zarzuty nie mogą stanowić zgodnej z prawem podstawy protestu wyborczego. W konsekwencji protest ten nie spełnia wymogów formalnych wynikających z art. 321 § 3 w zw. z art. 82 § 1 pkt 1 i 2 k.wyb.

Wnoszący protest formułuje w nim zarzuty odnoszące się do oceny konstytucyjności zdarzeń mających, co prawda, pewien związek z wyborami – jak np. zgłaszanie kandydatów na podstawie odpowiedniej liczby podpisów popierających daną kandydaturę – ale jednocześnie takich, które nie dotyczą naruszenia przepisów dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania

lub wyników wyborów. Sygnalizując wadliwość wyznaczenia daty wyborów Prezydenta RP skarżący nie próbuje nawet wykazać naruszenia, które mogło dotyczyć procedury wyborczej obejmującej głosowanie w wyborach. Nie wyjaśnia też, w jakim zakresie jego zastrzeżenia skutkowały – o ile w ogóle – ograniczeniem bądź wyłączeniem możliwości oddania przez niego głosu w wyborach.

Jak już podkreślono, podstawą przysługującego wyborcy prawa zgłoszenia protestu do Sądu Najwyższego jest art. 129 ust. 2 Konstytucji. Przepis ten wyraźnie wskazuje, że protest można zgłosić przeciwko ważności wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej oraz, że można to uczynić na zasadach określonych w ustawie. Odnosząc się do pierwszej części normy wyrażonej w przywołanym art. 129 ust. 2 Konstytucji należy zauważyć, że ustrojodawca nie uczynił materią protestu kwestii przeprowadzania wyborów, ale jedynie okoliczności ważności wyboru. Te dwie kategorie, choć odnoszące się – co do zasady – do tego samego aktu wyborczego, ujmowane są na poziomie konstytucyjnym odrębnie, o czym świadczy chociażby brzmienie art. 127 ust. 7 Konstytucji. Nie można zatem wszelkich zdarzeń związanych z organizacją i przeprowadzeniem wyborów utożsamiać w prosty sposób z ważnością wyboru. Przyznane wyborcy prawo zgłoszenia protestu może się zatem odnosić jedynie do tych elementów procedury wyborczej, które dotyczą samego wybierania Prezydenta RP. Tak wyznaczone granice protestu wiążą się bowiem z przyznaniem środka prawnego umożliwiającego sądową kontrolę sposobu wykonywania przez obywatela przysługującego mu czynnego prawa wyborczego. Jego podstawy nie mogą być zatem interpretowane w taki sposób, aby zamiast konstytucyjnej gwarancji dotyczącej realizowania jednego z praw obywatelskich, protest stał się w praktyce uniwersalnym mechanizmem weryfikacji wszelkich działań dotyczących wyborów, podejmowanych przez upoważnione do tego organy władzy publicznej.

Wskazane tutaj granice protestu wyborczego i sygnalizowany charakter tego środka prawnego znalazły swój wyraz w odesłaniu zawartym w art. 129 ust. 2 Konstytucji. Przepis ten przewiduje, że protest przeciwko ważności wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej może zostać zgłoszony do Sądu Najwyższego na zasadach określonych w ustawie. Oznacza to zatem, że na podstawie normy konstytucyjnej upoważniono ustawodawcę do wskazania warunków (zasad),

na jakich obywatel może korzystać z przyznanego mu w art. 129 ust. 2 Konstytucji prawa do zgłoszenia protestu wyborczego. Warunki te nie są zatem przykładowym wyliczeniem, które – stosownie do sytuacji – może być następnie uzupełniane o kolejne podstawy, ale determinuje ono w sposób wiążący granice przyznanego mu prawa. Nie bez powodu granice te wyznaczono w art. 82 § 1 k.wyb. w ścisłym powiązaniu z udziałem wyborcy w głosowaniu, ustaleniem wyników głosowania lub wyników wyborów. Nie ma przy tym podstaw, aby poszerzać je na te okoliczności, które miałyby dotyczyć nie tyle samego procesu wybierania danej osoby, co raczej tego, czy w ogóle taki proces mógłby się odbyć oraz tego kiedy – ewentualnie – powinien mieć miejsce. Tego rodzaju kwestie, zarówno z uwagi na przyjęty w Konstytucji model protestu wyborczego, jak i jego szczegółowo określone podstawy ustawowe, nie zaliczają się do któregośkolwiek z możliwych do podniesienia uchybień ujętych w art. 82 § 1 pkt 1 i 2 k.wyb.

Sugerowane przez skarżącego naruszenie przepisów Kodeksu karnego, chociaż formalnie odnosi się do przestępstw przeciwko wyborom określonych w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, nie mogą stanowić podstawy rozpoznawanego protestu wyborczego. Należy podkreślić, że protest nie może opierać się zarzutach o charakterze abstrakcyjnym, wynikających z przekonania samego skarżącego i odnoszących się do bliżej niesprecyzowanych zdarzeń. Zarzut popełnienia przestępstwa musi dotyczyć czynów konkretnych osób, które to czyny powinny być jasno określone za pomocą kryteriów przestrzenno-czasowych. Samo ogólne przytoczenie określonych praktyk ze wskazaniem, że mogą one wypełniać znamiona niektórych przestępstw, bez bliższego wskazania czasu, miejsca oraz osób, które miałyby się ich dopuścić w żadnej mierze nie spełnia choćby minimalnych wymogów stawianych protestowi wyborczemu.

Z powyższych względów, działając na podstawie art. 322 § 1 k.wyb., Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji.

